

W obronie publicznej służby zdrowia

9 października 2012

Około 5 tys. osób wzięło udział 5 października w Warszawie w manifestacji w obronie publicznej służby zdrowia oraz praw pracowniczych. Zorganizowały ją Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych, inne związki medyczne zrzeszone w Forum Związków Zawodowych oraz Wolny Związek Zawodowy „Sierpień 80”. Manifestanci zebrali się w południe na pl. Defilad, skąd wyruszyli pod kancelarię premiera przy Al. Ujazdowskich. Wśród manifestantów przeważały zdecydowanie pielęgniarki i położne, ale demonstrowali również ratownicy medyczni, fizjoterapeuci, diagności, pracownicy bloków operacyjnych i administracji. W manifestacji uczestniczyli przedstawiciele związków zawodowych z Austrii, Belgii, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Portugalii i Wielkiej Brytanii. Na transparentach widniały hasła: „Szpitale dla ludzi, nie dla zysku”, „Umowa o pracę jest prawem”, „Praca 24 godziny – bomba zegarowa” i inne.

Protestujący domagają się:

- zaprzestania przekształcania szpitali w spółki prawa handlowego,
- bezpłatnego leczenia pacjentów i darmowych leków w szpitalach,
- finansowania służby zdrowia na poziomie realnych potrzeb, a nie fantazji urzędniczej,
- równego traktowania dostępności do świadczeń zdrowotnych, zgodnego z Konstytucją,
- ukarania osób odpowiedzialnych za upadek systemu ochrony zdrowia w Polsce,

- odpowiedzialności samorządów terytorialnych za poziom opieki zdrowotnej,
- jednakowego prawa dla zatrudnionych pielęgniarek i położnych bez względu na formę własności podmiotu leczniczego w zakresie norm zatrudnienia,
- gwarancji przestrzegania prawa pracy w zakresie nawiązywania stosunku pracy (nie dla przymusu samozatrudnienia, umów śmieciowych),
- zniesienia obowiązku pracy do 67 roku życia.

W gmachu kancelarii premiera przekazano petycję z postulatami protestujących. Wyrażono w niej sprzeciw wobec komercjalizacji i prywatyzacji publicznej służby zdrowia oraz łamania praw pracowniczych. Oburzenie wywołała arogancja urzędników kancelarii, którzy delegację protestujących z przewodniczącym FZZ Tadeuszem Chwałką przyjęli w hallu budynku. Wcześniej przewodnicząca OZZPiP Iwona Borchulska skrytykowała Donalda Tuska za „niepoważne” potraktowanie delegacji pielęgniarek i położnych w czasie czwartkowego (4.10) spotkania. Według Borchulskiej premier po raz kolejny ograniczył się do niezobowiązujących obietnic i zapewnień.

„Jesteśmy tu znów, bo przez pięć lat nasze sprawy nie zostały załatwione” – powiedziała Jolanta Kwas z OZZPiP, która w czerwcu 2007 roku była jedną z organizatorek „białego miasteczka”. Pielęgniarki i położne okupowały wtedy jedną z sal kancelarii premiera, którym był Jarosław Kaczyński. Arogancja ówczesnych władz niczym nie różniła się od obecnych. I dlatego, gdy do manifestantów przemawiał eurodeputowany Tadeusz Cymański, został wygwizdany i próbowano uniemożliwić mu wystąpienie. Cymański przez wiele lat był bliskim współpracownikiem Kaczyńskiego i czołowym działaczem PiS. Obecnie jest kandydatem Solidarnej Polski na premiera.

W Al. Ujazdowskich postawiono trzy białe namioty: dwa na jezdni i jeden przy ogrodzeniu łazienek Królewskich. Ulica

została wyłączona z ruchu na czas manifestacji. Zarząd Dróg Miejskich nie wyraził zgody na postawienie przed kancelarią premiera Europejskiego Białego Miasteczka, więc organizatorzy ograniczyli się do tej symbolicznej formy protestu.

6 października w Warszawie odbyła się Europejska Konferencja „Wszyscy jesteśmy pacjentami, ciąg dalszy”. Była to już czwarta międzynarodowa konferencja w obronie publicznej służby zdrowia. Poprzednie odbyły się w Amsterdamie, Paryżu i Katowicach. Uczestnicy dyskutowali o funkcjonowaniu szpitali publicznych i formach sprzeciwu wobec komercjalizacji i prywatyzacji leczenia w różnych krajach europejskich. Przedstawiono również badania na temat nieprzestrzegania norm dotyczących warunków pracy pielęgniarek.

W dniach od 1 do 6 października w wielu miastach europejskich zorganizowano manifestacje i pikietę w obronie publicznej służby zdrowia, m.in. w Brukseli, Madrycie, Sewilli, Walencji, Paryżu, Bordeaux, Lille, Maubeuge (na granicy wspólna akcja francusko-belgijska), Londynie, Florencji, Salonikach i Atenach.

Opracowanie: Tomasz Kłusek

Źródło: [Lewica](#)